

# UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 04 listopada 2016 roku do Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. powód „B. rent a car” sp. z o.o. z siedzibą w W. domagał się od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. zapłaty kwoty 6.019,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Na dochodzoną kwotę składało się wynagrodzenie za najem samochodu zastępczego w kwocie 5.819,13 zł oraz kwota 200 zł tytułem kosztów analizy prawnej przedsądowej.

Postanowieniem z dnia 16 maja 2017 roku Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. uznał się niewłaściwym miejscowo i rzeczowo do rozpoznania przedmiotowej sprawy i przekazał ją tutejszemu Sądowi.

W dniu 13 grudnia 2017 roku wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zasądzający całą dochodzoną kwotę.

Pozwany, pismem z dnia 17 stycznia 2018 roku złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty i domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania sądowego. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że wypłacił już na rzecz powoda kwotę w wysokości 1.918,80 zł, która to kwota winna zaspokoić żądanie powoda w całości.

Pismem z dnia 19 marca 2018 roku powód, w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty wniesiony przez pozwanego, cofnął powództwo co do kwoty 1918,80 zł i złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2018 roku Sąd umorzył postępowanie w części dotyczącej roszczenia o zasądzenie kwoty 1.918,80 zł.

## Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 grudnia 2015 roku miała miejsce kolizja drogowa, na skutek której doszło do uszkodzenia pojazdu marki B. o nr rejestracyjnym (...), rok produkcji 2005, stanowiącego własność poszkodowanych P. S. i A. S.. Sprawca kolizji był posiadaczem wykupionego ubezpieczenia od OC u pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł..

Dowód: bezsporne, nadto zeznania świadka P. S. – k. 108-109, zeznania świadka A. S. – k. 109-110

Uszkodzony pojazd marki B., poszkodowani P. S. i A. S. w dniu 17 grudnia 2015 roku oddali do naprawy do warsztatu samochodowego. Tego samego dnia poszkodowani zawarli z powodem

„B. rent a car” sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę najmu pojazdu zastępczego marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...). Koszt wynajmu tego pojazdu na jedną dobę wynosił 249 zł netto (306,27 zł brutto). Jednocześnie wraz z zawarciem umowy najmu pojazdu zastępczego P. S. i A. S. zawarli z powodem umowę przelewu przysługujących im wierzytelności w stosunku do (...) S.A. z siedzibą w Ł. z tytułu prawa zwrotu kosztów pojazdu zastępczego.

Dowód: umowa najmu pojazdu zastępczego – k. 21-22, umowa cesji wierzytelności – k. 23, oświadczenie współwłaściciela pojazdu – k. 24, oświadczenie najemcy pojazdu – k. 25

Naprawa pojazdu należącego do pozwanych trwała do 31 grudnia 2015 roku, jednak samochód zastępczy poszkodowani zwrócili dopiero w dniu 04 stycznia 2016 roku. Za wynajem pojazdu powód wystawił fakturę na kwotę 5.819,13 zł (306,27 zł brutto x 19 dni).

Dowód: protokół naprawy pojazdu – k. 20, protokół zdawczo-odbiorczy – k. 26, faktura z dnia 04.01.2016 r. – k. 27, zeznania świadka P. S. – k. 108-109, zeznania świadka A. S. – k. 109-110

Pismem z dnia 15 września 2016 roku powód „B. rent a car” sp. z o.o. z siedzibą w W. skierował do pozwanego pismo, którym domagał się zapłaty kwoty 5819,13 zł tytułem pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanych w terminie 30 dni. W odpowiedzi na powyższe, pozwany (...) S.A. z siedzibą w Ł. pismem z dnia 26 września 2016 roku poinformował powoda o decyzji wypłaty odszkodowania w wysokości 1918,80 zł. Jednocześnie

pozwany przekazał potwierdzenie wykonania przelewu na taką kwotę. W uzasadnieniu swojej decyzji (...) S.A. z siedzibą w Ł. wskazał, że proponował poszkodowanemu pojazd zastępczy w salonie partnerskim oraz że zwrot kosztów najmu pojazdu uzasadniony jest tylko w czasie naprawy pojazdu uszkodzonego, a więc do dnia 31 grudnia 2015 roku.

Dowód: pismo z dnia 15.09.2016 r. – k. 17-18, pismo z dnia 26.09.2016 r. – k. 67, potwierdzenie przelewu – k. 68.

W ustaleniu powyższego stanu faktycznego Sąd oparł się na zgromadzonych w sprawie dokumentach powołanych powyżej, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez strony procesu ani przez Sąd. Ponadto, ustalając stan faktyczny przedmiotowej sprawy, Sąd oparł się także na zeznaniach świadków A. S. i P. S.. Zeznania świadków Sąd uznał za wiarygodne, chociaż były one dość chaotyczne. Sąd miał jednak na uwadze fakt, że od zdarzenia upłynęły niemal trzy lata, więc świadkowie mają prawo nie pamiętać jego dokładnych szczegółów. Świadkowie wskazali, że rzeczywiście byli uczestnikami kolizji oraz że oddali pojazd do naprawy i wypożyczyli jednocześnie pojazd zastępczy. Świadkowie podawali także, że wynajęli samochód w miejscu polecanym im w warsztacie, do którego oddawali swój pojazd i przedstawiciele tego warsztatu pośredniczyli w zawarciu umowy najmu pojazdu zastępczego. Świadkowie nie potrafili wskazać, dlaczego oddali pojazd dopiero w dniu 04 stycznia 2016 roku a nie w dniu 31 grudnia 2015 roku kiedy to zakończyła się naprawa pojazdu stanowiącego ich własność.

Powód, w piśmie z dnia 19 marca 2018 roku złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu motoryzacji na okoliczność stwierdzenia niezbędnego czasu naprawy pojazdu. Zgodnie z postanowieniem wydanym na rozprawie 26 kwietnia 2018 r. powód zobowiązany został do uiszczenia zaliczki na koszty tej opinii w terminie 14 dni, a ponieważ zaliczka nie została wpłacona, postanowieniem z 25 września 2018 roku dowód ten, na podstawie art. 130<sup>4</sup> § 5 k.p.c., został pominięty.

Sąd ponadto oddalił wniosek o zobowiązanie warsztatu naprawczego do potwierdzenia prawidłowości arkusza naprawy pojazdu i podpisania przez osobę uprawnioną a także potwierdzenia, że czas naprawy był niezbędny do jej wykonania. Sąd oddalił też wniosek o zobowiązanie warsztatu naprawiającego auto do nadesłania szczegółowych dokumentów dotyczących naprawy tego pojazdu. Powód złożył do akt protokół naprawy pojazdu (k. 20). Z protokołu wynika wprost, że naprawa trwała 15 dni i została zakończona w dniu 31 grudnia 2015 roku, a poszkodowany odebrał naprawiony pojazd w dniu 04 stycznia 2016 roku. Arkusz naprawy stanowi dokument prywatny, podobnie jak wszelka korespondencja warsztatu. Sąd nie znalazł podstaw, aby twierdzić, że przeprowadzenie powyższego dowodu mogło wnieść do sprawy nowe okoliczności. Ponadto trudno oczekiwać, iż warsztat zakwestionowałby w ramach własnej kontroli dokumenty potwierdzające czas i prawidłowość naprawy. Okoliczność czasu naprawy pojazdu w przedmiotowej sprawie została wystarczająco szczegółowo omówiona. Naprawa pojazdu trwała 15 dni. Poszkodowani ponadto nie mają wpływu na okres naprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego za szkodę wyrządzoną w pojeździe statuuje art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz, której zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie zaś z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm. - dalej: "u.o.u.o.") w związku z art. 1 pkt 1 tej ustawy, odszkodowanie należne od zakładu ubezpieczeń odpowiadającego w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdów ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela zasadniczo jest tożsamy z zakresem odpowiedzialności cywilnoprawnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wynikającym z przepisów kodeksu cywilnego określających zakres odpowiedzialności odszkodowawczej.

W myśl art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. § 2 komentowanego przepisu przewiduje także odpowiedzialność sprawcy za straty, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Naprawienie szkody winno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (art. 363 § 1 i 2 k.c.).

Bezspornym jest, iż utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę majątkową. Niemożność korzystania z pojazdu, który został uszkodzony i wymaga naprawy, jest normalnym następstwem szkody, o której mowa w art. 361 § 1 k.c. i rodzi obowiązek wypłaty odszkodowania, wówczas gdy zastąpienie rzeczy uszkodzonej w okresie jej naprawy wymagało poniesienia określonych kosztów. Niemożność korzystania z pojazdu mechanicznego jako składnika majątkowego niewątpliwie stanowi też źródło szkody o charakterze niemajątkowym, polegającej na dyskomforcie spowodowanym niedogodnościami posiadacza pojazdu wynikającymi z niemożliwości korzystania z tego składnika majątkowego.

Utrwaloną jest linia orzecznicza przewidująca, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej, obejmuje także celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (uchwała SN z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, Lex 1011468).

Korzystanie z samochodu stało się przy obecnym stanie rozwoju stosunków społecznych i gospodarczych standardem cywilizacyjnym. Możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego ma umożliwić poszkodowanemu zachowanie takiego standardu życia codziennego, jak gdyby wypadek nie miał miejsca. Szkodą majątkową podlegającą naprawieniu są wydatki poniesione przez poszkodowanego w okresie naprawy pojazdu albo przez okres niezbędny do nabycia nowego samochodu, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

W ocenie Sądu wydatki poniesione przez poszkodowanych w związku z wynajmowaniem pojazdu zastępczego w okresie, w którym nie mogli korzystać z własnego pojazdu stanowią szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałą kolizją. Do czasu zakończenia naprawy pojazdu poszkodowani zmuszeni byli korzystać z wynajmowanego pojazdu. Skoro bowiem przed wypadkiem poszkodowani korzystali ze swojego samochodu, brak jest podstaw do uznania, iż w czasie jego naprawy nie mogą również korzystać z samochodu na koszt ubezpieczyciela. Stan ten nie doprowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanych, ponieważ pozwoli im jedynie na funkcjonowanie w zakresie, w jakim miało to miejsce przed wypadkiem.

Kwestia konieczności najmu pojazdu nie była między stronami kwestią sporu. Pozwana w żadnym momencie nie kwestionowała konieczności wynajęcia przez poszkodowanych samochodu zastępczego. Spornym był już natomiast okres konieczności najmu pojazdu zastępczego. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, samochód był w naprawie od dnia 17 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, czyli 15 dni i za taki okres wynajmu samochodu powinna nastąpić opłata. Świadek P. S. nie potrafił wyjaśnić, dlaczego nie odebrał samochodu dnia 31 grudnia 2015 roku, choć przyznał, że o zakończeniu naprawy dnia 31 grudnia 2015 roku został powiadomiony prawdopodobnie przez Nowym Rokiem i nie można uznać kolejnych 4 dni wynajmu akta zastępczego za usprawiedliwione. Nie są to koszty związane z normalnym następstwem szkody, skoro już 31 grudnia 2015 roku szkoda została naprawiona. W zakresie okresu przyjmuje się, iż kompensacji podlegają wydatki faktycznie poniesione, przy czym w przypadku utraty czasowej - do chwili odzyskania rzeczywistej możliwości korzystania z niej. W przypadku uszkodzenia pojazdu, gdy ten nadaje się do naprawy poprzez możliwość wmontowania do niego nowej części zamiennej, koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy

pojazdu - art. 361 § 1 k.c. Tym samym poszkodowani mogą domagać się zwrotu poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego wyłącznie za cały okres niezbędny do dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu, w którym nie mógł korzystać z uszkodzonego pojazdu. Z chwilą dokonania naprawy odpada niemożność korzystania z rzeczy (zob. wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 r. II CK 494/03 LEX nr 145121, Biul.SN 2005/3/11, uzasadnienie uchwały SN z dnia 22 listopada 2013 r. III CZP 76/13 OSNC 2014/9/85, LEX nr 1392609, G.Prawna (...), Biul.SN 2013/11/13-14, wyrok SN wraz z uzasadnieniem z dnia 8 września 2004 r. IV CK 672/03 LEX nr 146324).

Pozwana (...) S.A. z siedzibą w Ł. podnosiła także, że koszty najmu samochodu zastępczego są zawyżone, bowiem pozwana proponowała poszkodowanym wynajęcie samochodu w salonie partnerskim za stawkę niższą o połowę. Jednak z twierdzeniami pozwanej Sąd nie mógł się zgodzić w tym zakresie. Pozwany nie wykazał, że stawka najmu samochodu zastępczego, na którą powołał się powód, była rażąco wyższa, niż przeciętne stawki na rynku lokalnym, a to na nim zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia w tym zakresie (tak również Sąd Okręgowy w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 lutego 2016 roku w sprawie XIII GC 2169/15). Należy przy tym pamiętać, że tak samo, jak poszkodowanemu przysługiwał wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzył on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu, mógł on wybrać podmiot, oferujący wypożyczenie aut zastępczych. Poszkodowany, zainteresowany jak najszybszym i skutecznym znalezieniem pojazdu zastępczego, nie ma obowiązku wyszukiwania innych ofert i porównywania ich wyłącznie pod kątem cenowym. Priorytetem jest bowiem komfort poszkodowanego.

Ponadto podkreśla się w orzecznictwie, że poszkodowany nie ma obowiązku zawarcia umowy najmu z podanym przez ubezpieczyciela podmiotem. Poszkodowany ma prawo wynająć samochód tam gdzie jest to dla niego najdogodniejsze – pod warunkiem jednak, że ogólny koszt tego najmu nie będzie rażąco odbiegał od stawek rynkowych stosowanych przez podmioty konkurencyjne. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 roku (I CKN 1466/99, opubl. OSNC 2003, nr 5, poz. 64) stwierdzono, że co do zasady nabywający autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu - nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy, oferującego je najtaniej. Także więc w zakresie wynajmu pojazdu zastępczego, poszkodowany nie miał obowiązku poszukiwać podmiotu, oferującego najniższe stawki. Wystarczy, gdy stawki te nie będą rażąco odbiegać od średnich stawek na rynku lokalnym (tak również między innymi Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 listopada 2013 roku w sprawie XXIII Ga 1274/13, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004 roku, nr 4, poz.51, Sąd Okręgowy w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 lipca 2014 roku w sprawie XII Ga 171/14).

Poszkodowani P. S. i A. S. skorzystali z oferty najmu samochodu zastępczego zaproponowanego im w warsztacie samochodowym, w którym oddawali swój pojazd do naprawy. Jak zeznał świadek P. S., wybrał tę ofertę, ponieważ warsztat samochodowy załatwiał za niego wszelkie formalności dzięki czemu nie musiał się już skupiać na wyszukiwaniu firm zajmujących się najmem samochodów zastępczych. Poszkodowany przyznał, że zależało mu na tym, aby jak najszybciej otrzymać samochód zastępczy z uwagi na fakt, że wszystko działo się w okresie przedświątecznym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że powodowi należy się zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego w wysokości 4.594,05 zł (15 dni x 306,27 zł). Pozwany w dniu 27 września 2016 roku zapłacił już powodowi kwotę 1.918,80 zł. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.875,25 zł (4.594,05 – 1.918,80).

Sąd nie uwzględnił żądania powoda co do kwoty 200 zł. Uzasadniając żądanie co do kwoty 200 zł powódka wskazała, że jest to koszt pomocy prawnej sprowadzającej się do dokonania analizy sprawy pod kątem zasadności powództwa. Powód zlecił radcy prawnemu J. K. i pełnomocnik ten podjął się świadczenia na rzecz powódki usług obsługi prawnej w związku z dochodzeniem przez powódkę roszczenia o zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Radca prawny J. K. wystawia na rzecz powoda fakturę VAT (...) z dnia 03 października 2016 roku opiewającą na kwotę 20.000 zł netto (24.600 zł brutto) tytułem wynagrodzenia za przeprowadzenie analizy 100 spraw, w tym przedmiotową sprawę. Sąd podkreśla, że zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikała. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem

majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 roku, II CR 304/57, publ., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 roku, III PO 31/63, publ.).

Jak wynika z treści przepisu art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Oznacza to z kolei, iż odpowiedzialność zobowiązanego nie jest ograniczona tylko do bezpośrednich następstw działania sprawy kolizyjnej, ale musi mieścić się w granicach normalnego związku przyczynowego.

Sąd podnosi, iż analiza okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nakazuje uznanie, iż nie zachodzą przesłanki uzasadniające przyznanie powodowi zwrotu kosztów usługi w zakresie analizy dokumentacji przez profesjonalnego pełnomocnika pod kątem zasadności wytoczenia powództwa.

Sąd podkreśla, że z okoliczności sprawy, nie wynika, aby najem samochodu zastępczego w przedmiotowej sprawie stanowił wyjątkowy przypadek, uzasadniający konieczność ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu przedsądowym. Ubezpieczyciel nie kwestionował zarówno okoliczności zdarzenia, jak też winy ubezpieczonego. Nie istniały też w sprawie żadne szczególne wątpliwości. Kwestią sporną była jedynie wysokość należnego odszkodowania za najem pojazdu zastępczego oraz okres konieczności najmu tego samochodu. W tej sytuacji Sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie zachodził brak merytorycznej czy ekonomicznej potrzeby ustanawiania profesjonalnego pełnomocnika. Sąd rozpoznając niniejszą sprawę podzieliła stanowisko Sądu Najwyższego wskazujące, że koszty wynagrodzenia pełnomocnika poszkodowanego (czy też wstępującego na jego miejsce cesjonariusza) poniesione w postępowaniu przedsądowym, a więc także koszty wynagrodzenia z uwagi na dokonanie przez pełnomocnika analizy akt szkody, nie mieszczą się w odszkodowaniu należnym poszkodowanemu w kolizji drogowej, gdy podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta ze sprawcą szkody (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2001 r., sygn. akt V CKN 266/00). Wynika to bowiem z faktu, że zakład ubezpieczeń obowiązany jest zwrócić jedynie konieczne i ekonomicznie uzasadnione koszty, które są normalnym następstwem szkody.

Mając na uwadze fakt, iż poszkodowanego obciąża obowiązek minimalizacji szkody, Sąd uznał zatem, iż w przedmiotowej sprawie powództwo o zwrot kosztów analizy prawnej sprawy w toku postępowania przedsądowego nie zasługiwało na uwzględnienie – jako niezasadne.

Powód ponadto domagał się zasądzenia na jego rzecz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 15 października 2016 roku. Jak wskazywał, powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.819,13 zł pismem z dnia 15 września 2016 roku. Zapłata miała być dokonana w ciągu 30 dni. Tymczasem pismem z dnia 26 września 2016 roku pozwany ustosunkował się do żądania powoda a w dniu 27 września 2016 roku przelał na rzecz powoda kwotę 1.918,80 zł. Pozwany wiedział więc o istnieniu roszczenia co najmniej od dnia 26 września 2016 roku. Zgodnie z treścią art. 481 § 1, § 2 i § 2<sup>1</sup> k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5.5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie). W przedmiotowej sprawie powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 15 października 2016 roku i Sąd uwzględnił w całości żądanie powoda w tym zakresie.

Pismem z dnia 19 marca 2018 roku powód cofnął pozew co do kwoty 1.918,80 zł. W przypadku cofnięcia pozwu pozwany może żądać, by powód zwrócił mu koszty procesu, chyba że wcześniej sąd prawomocnie orzeknie o obowiązku uiszczenia kosztów przez pozwanego. Skoro bowiem powód cofa pozew, to tak jakby przyznawał, że jest on niezasadny. Innymi słowy – cofnięcie pozwu traktowane jest jako przegranie sprawy. Przedstawiony wyżej pogląd znajduje

potwierdzenie w orzecznictwie. Przykładowo, w postanowieniu z 15 stycznia 2003 r. (I ACz 6/03) Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał, iż „W odniesieniu do odpowiedzialności z tytułu kosztów procesu, cofnięcie pozwu traktowane jest jako przegranie sprawy”. Sąd postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2018 roku umorzył postępowania co do kwoty 1/918,80 zł, jednak nie rozstrzygnął o kosztach.

Z uwagi na powyższe, o kosztach Sąd orzekł w wyroku kończącym postępowanie w sprawie, na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 48% (z dochodzonego roszczenia 6.019,13 zł zasądzono 2.875,25 zł), a pozwany w 52%. Na koszty składają się: opłata od pozwu w kwocie 301 zł, wynagrodzenie pełnomocników ustalone na mocy § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 poz. 1804) – 1.800 zł x 2, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, zwrot kosztów dojazdu świadka P. S. na rozprawę w wysokości 40 zł. Powód w niniejszej sprawie poniósł koszty w wysokości 2.118 zł, zaś pozwany w kwocie 1.817 zł. Skarb Państwa poniósł koszty w wysokości 40 zł. Pozwany (...) S.A. z siedzibą w Ł. „zobowiązany jest więc zwrócić powodowi B. rent a car” sp. z o.o. kwotę 1.016,64 zł (2.118 zł x 48%), a Skarbowi Państwa kwotę 19,20 zł (40 zł x 48%). Powód natomiast powinien zwrócić pozwanemu kwotę 944,84 zł (1.817 zł x 52%) a Skarbowi Państwa kwotę 20,80 zł (40 zł x 52%), o czym orzeczono w punkcie 3 sentencji wyroku.

/-/ SSR Piotr Chrzanowski

## ZARZĄDZENIE

1. Proszę notować w kontrolce uzasadnień,
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę przesłać:
  - r.pr. J. K.,
  - r.pr. M. F.
3. Akta proszę przedłożyć za 14 dni lub z pismem.

T., dnia 12 października 2018 roku

/-/ SSR Piotr Chrzanowski